

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **S.N.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

w dniu 19 maja 2026 r.

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 27 października 2025 r., sygn. akt II AKa 333/25

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 21 maja 2025 r., sygn. akt II Ko 106/23,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację pełnomocnika wnioskodawcy jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć wnioskodawcę S.N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2025 r., sygn. akt II Ko 106/23, Sąd Okręgowy w Częstochowie po rozpoznaniu sprawy z wniosku **S.N.** w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie o sygn. akt II K 535/17 Sądu Rejonowego w Koźlenicach:

1. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa, na rzecz wnioskodawcy S.N. kwotę 135.000 zł (sto trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku, tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 04.12.2015 roku do 02.03.2016 roku w postępowaniu Sądu Rejonowego w Kozienicach sygn. akt II K 535/17;
2. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa, na rzecz wnioskodawcy S.N. kwotę 62.763,90 zł (sześćdziesiąt dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt trzy złote i sześćdziesiąt groszy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku, tytułem odszkodowania za niewątpliwe niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 04.12.2015 roku do 02.03.2016 w postępowaniu Sądu Rejonowego w Kozienicach sygn. akt II K 535/17;
3. w pozostałej części wniosek oddalił;
4. na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz S.N. kwotę 528 złotych (pięćset dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika oraz kwotę 6789,94 złote (sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu uzasadnionych wydatków związanych kosztami przejazdów wnioskodawcy i pełnomocnika;
5. na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. kosztami obciążył Skarb Państwa.

Po rozpoznaniu środków odwoławczych, Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 27 października 2025 r., sygn. akt II AKa 333/25:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 1. w pkt 1 obniżył wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia do kwoty 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do

dnia zapłaty, ustalając jednocześnie, że okres niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania trwał od

1. 12.2015 r. do 2.03.2016 r.,

2. w pkt 2 obniżył wysokość zasądzzonego odszkodowania do kwoty 62.063,90 zł (sześćdziesiąt dwa tysiące sześćdziesiąt trzy złote i dziewięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ustalając jednocześnie, że okres niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania trwał od 11.12.2015 r. do 2.03.2016 r.;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;

1. kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy S.N., który zarzucił rozstrzygnięciu:

1. rażąco obrazę prawa materialnego, mianowicie art. 553 § 1 k.p.k. w związku z art. 552 § 4 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie jako wyczerpujących przesłanek egzoneracyjnych, która miała wpływ na wynik sprawy,
2. rażąco obrazę prawa materialnego, mianowicie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 552 § 4 k.p.k. poprzez błędną ich wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu przesłanki stanowiącej, że zadośćuczynienie ma być "odpowiednie", znaczy rekompensujące krzywdę moralną, która miała wpływ na wynik sprawy,
3. rażąco obrazę prawa materialnego, mianowicie art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 552 § 4 k.p.k. poprzez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu, iż normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, można ustalić bez zastosowania metody dyferencyjnej polegającej na ustaleniu hipotetycznej wartości majątku bez zdarzenia szkodzącego i porównania tej wartości z wysokością majątku po szkodzie, która miała wpływ na wynik sprawy,

4. rażąco obrazę prawa materialnego, mianowicie art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 552 § 4 k.p.k. poprzez błędną ich wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu przesłanki stanowiącej, że odszkodowanie ma obejmować „korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”, która miała wpływ na wynik sprawy,
5. rażąco obrazę prawa materialnego, mianowicie art. 361 § 2 k.c. w związku z art. 552 § 4 k.p.k. poprzez błędną ich wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu przesłanki stanowiącej, że odszkodowanie ma obejmować „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, gdyby mu szkody nie wyrządzono”, która miała wpływ na wynik sprawy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w Częstochowie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Taka ocena nadzwyczajnego środka zaskarżenia umożliwiła oddalenie go w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu, bez udziału stron.

Przypomnieć na wstępie należy, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji. Przypomnienie to jest istotne z uwagi na zarzuty sformułowane w kasacji pełnomocnika w rozpoznawanej sprawie.

W zakresie podniesionych zarzutów kasacyjnych stwierdzić trzeba, że okazały się one zupełnie nietrafne. Autor kasacji zakwestionował w nich sposób

kontroli odwoławczej. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wskazuje jednak, że odniesiono się do wszystkich zarzutów wniesionych w apelacji, a sposób ustosunkowania się do tych zarzutów jest prawidłowy, poparty przekonującą argumentacją (uzasadnienie SA – s. 5 i n.).

Zestawienie ze sobą zarzutów przedstawionych w zwyczajnym środku zaskarżenia z zarzutami postawionymi przez pełnomocnika w nadzwyczajnym środku zaskarżenia dowodzi, że treść zarzutów z pkt. 2, 4 i 5 kasacji znajduje swoje odzwierciedlenie w treści zarzutów apelacyjnych z pkt. 1-3 apelacji pełnomocnika. W sposób jednoznaczny świadczy to o tym, że autor kasacji pod pozorem rażącego naruszenia prawa procesowego w istocie w dalszym ciągu kwestionuje ustalenia faktyczne, w szczególności te odnoszące się do wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia i odszkodowania oraz sposobu ich ustalenia, usiłując *de facto* poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej, jak i drugiej instancji, ignorując przy tym wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych (treści przepisów Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego). Powtórzenie zarzutów apelacyjnych, przy zachowaniu w danej sprawie standardów przeprowadzonej kontroli odwoławczej, nie może stanowić podstawy do inicjowania kontroli o charakterze kasacyjnym, i finalnie musi okazać się nieskuteczne. Regulacje zawarte w ustawie procesowej dopuszczają, co do zasady, kwestionowanie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej i przeprowadzenie oceny prawidłowości orzekania tego sądu. Rację ma prokurator, wskazując w pisemnej odpowiedzi na nadzwyczajny środek zaskarżenia, że pełnomocnik, nadal kontestując zapadłe wyroki w sprawie, pomija to, że postępowania kasacyjne nie jest przewidziane jako „dublujące” już przeprowadzoną kontrolę odwoławczą. Zasadniczo w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a nie faktu.

Sąd Apelacyjny prawidłowo rozpoznał apelacje wniesione przez prokuratora oraz pełnomocnika wnioskodawcy i przedstawił rzetelnie oraz wnikliwie powody wydania orzeczenia reformatoryjnego. Wskazano precyzyjnie podstawy faktyczne i prawne obniżenia nieprawomocnie zasądzonych kwot zarówno odszkodowania, jak i zadośćuczynienia. Są to rozbudowane, wnikliwe rozważania,

które miały pełne odzwierciedlenie w reliach dowodowych sprawy. W zakresie apelacji pełnomocnika S.N. Sąd *ad quem* odniósł się w pełnym zakresie do podniesionych zarzutów, w tym kwestii dotyczących regulacji zawartych w przepisach prawa cywilnego materialnego (art. 445 § 1 i § 2 k.c., art. 444 § 2 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c.).

Odnosząc się natomiast do pierwszego z zarzutów podniesionych w kasacji, tj. rażącej obrazu przepisów prawa materialnego w postaci art. 553 § 1 k.p.k. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k., która miała mieć istotny wpływ na treść orzeczenia należy wskazać, że skarżący po raz kolejny kwestionuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd odwoławczy (niezależnie od tego, że obrazę przepisów prawa materialnego ulokowano w ustawie procesowej). Podobna sytuacja ma miejsce w zakresie trzeciego z zarzutów kasacji, a to rażącej obrazu prawa materialnego, mianowicie art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 552 § 4 k.p.k. Autor nadzwyczajnego środka odwoławczego pod pozorem błędnej wykładni art. 361 § 1 k.c. faktycznie kwestionuje jedynie ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd Apelacyjny w Katowicach. Pełnomocnik wnioskodawcy nie wskazuje na czym polegać miałyby błędna wykładnia ww. przepisu prawa cywilnego, a jedynie prezentuje swoją własną, subiektywną ocenę stanu faktycznego oraz tego za pomocą jakiej metody Sąd odwoławczy winien ustalić wysokość odszkodowania.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., III KK 265/17).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnego, wniesionego w tej sprawie nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

[WB]

[a.ł.]